

Trakcja Polska Przychody się nie zmieniają, ale zyski powinny wzrosnąć **Wyższe marże na kontraktach**

W pierwszym półroczu grupa kapitałowa Trakcji Polskiej wypracowała 30,4 mln zł zysku netto. Wzrósł on o 28 proc. w stosunku do tego samego okresu 2008 r. Lepszy wynik netto udało się osiągnąć pomimo niemal identycznych przychodów ze sprzedaży w porównywalnych okresach, które wyniosły 331 mln zł.

Tradycyjnie największe wpływy grupa kapitałowa osiągnęła z tytułu prac torowych (43 proc. przychodów ogółem). Istotne znaczenie miały też roboty trakcyjne (17 proc. sprzedaży) i inżynieryjne (15 proc.) oraz automatyka i telekomunikacja (13 proc.). – Dzięki efektywnej realizacji dobrych kontraktów kolejowych w pierwszym półroczu nasza marża brutto wzrosła o 2 punkty proc., do 12,4 proc. W efekcie zysk brutto ze sprze-



Tadeusz Kozaczyński, wiceprezes Trakcji Polskiej FOT. ARCHIWUM

daży poprawił się o 22 proc. – mówi Tadeusz Kozaczyński, wiceprezes Trakcji Polskiej.

Zysk operacyjny był jednak już zbliżony do ubiegłorocznego, gdyż wyniósł 27,9 mln zł, głównie za sprawą kosztów

ogólnego zarządu, które wzrosło o 57 proc. – To przede wszystkim rezultat wzrostu wynagrodzeń pracowników i rozwiązania rezerw na premie w pierwszym półroczu 2008 r. – tłumaczy Kozaczyński. Dodaje, że grupie udało się za to istotnie poprawić przychody finansowe. W pierwszym półroczu wyniosły 12,5 mln zł (wzrost o 188 proc.), głównie za sprawą wysokich odsetek z ulokowanych na kontach bankowych pieniędzy z ubiegłorocznej emisji akcji (spółka pozyskała wówczas 120 mln zł brutto).

Jak będzie w kolejnych kwartałach? – Sądzę, że sprzedaż utrzyma się na ubiegłorocznym poziomie. Wyższy powinien być za to zysk netto za cały 2009 rok – dodaje Kozaczyński. W 2008 r. grupa wykazała 794,7 mln zł sprzedaży i 55,7 mln zł zysku. TRF